

GAZETA LWOWSKA.

 We Wtorek dnia 8. Czerwca 1813.



Z powodu kończący się w bieżącym miesiącu Czerwcu półroczny prenumeraty, uprasza się wszystkich życzących sobie na drugie półrocze trzymać tę Gazetę, aby ją na najbliższy pocztę, a we Lwowie, bezpośrednio w tutejszą Expedycję gazetową C. K. Zwierzchniego pocztowego Urzędu zaprenumerowali. — Półroczna cena prenumeraty zostaje też sama, to jest: 12 ZR. w W. W.

Redakcyja uprasza o zapisanie tej Gazety jeszcze przed końcem tego miesiąca, aby według tego nakład mógł być urządzonym. Jak pierwszy nakład rozebrany będzie, tedy późniejsi Prenumeratorowie od tego dnia Gazetę otrzymać będą mogli, którego kwota ich prenumeracyjna do Lwowa nadejdzie.

Względem regularnego rozświetania tej Gazety w Kraiu, poczynił Expedyt gazetowy tutejszego C. K. Zwierzchniego Urzędu pocztowego należyte urządzenia. Gdyby jednak na wszelkie spodziewanie którego z Panów Prenumeratorów jaki Numer Gazety albo późno dochodził, lub wcale nie doszedł, uprasza Redakcyja, aby się w tej mierze nie do niej, lecz prosto do tutejszego Expedytu gazetowego udawać, który w pierwszym przypadku skutecznie zaradzi, a w drugim zaległy Numer Gazety posła. Jednocześnie zawsze wcześniej zgłaszać się należy, gdyż przewłoka stała się nie raz przyczyną niemożności zadosyć uczynienia.

Redakcyja Gazety Lwowskiéy.

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — N. Pan raczył Pana Benedykta Wagner, Pensyonaryusza Wiedeńskiego instytutu sztuki leczenia bydła i Chirurgę w Zamku nadwornym, mianować Profesorem powyższej sztuki w Liceum tutejszém.

Pan Michał Czaykowski, dotychczasowy Professor gramatykalny w Samborze, został Profesorem stylu w Gimnazyum Rzeszowskiém.

Z Białej odebraliśmy następujący list, pisany d. 20. Maia, który przez przypadek na pocztę zależał: „W przeciągu tego miesiąca, przechodziły Woyska Xięstwa Warszawskiego pod wodzą Xięcia Poniatowskiego przez Galicyę do Czech. Są one 5ma kolumnami; ostatnia przechodziła d. 15. Maia przez Białę. Woyska te

zachowały podczas swojego przechodu przez Galicyę najsroższą karność tak, iż nie dały najmniejszego do żalenia się powodu.“

Z Wiednia d. 29. Maia. — N. Cesarz i Król rozkazał włożyć Dworowi 10ciodniową żałobę z powodu śmierci Jego Królewicowskiéy Mci, Xięcia Augusta Ferdynanda Pruskiego.

Jeszcze d. 17. b. m. wyjechał N. Cesarz do Laxenburga z N. Cesarzową, Następca tronu Arcy-Xięciem Ferdynandem, tudzież z Arcy-Xiężniczkami Leopoldyną i Maryą. Dnia 18go udała się tamże reszta N. Familii Cesarskiéy.

Dnia 1. Czerwca. — N. Pan wyjechał dziś rano z Laxenburga do Giczynu (Gitschin) w Czechach. W świcie Jego C. K. Mci znajdują się Hrab. Metternich, Minister interessów zagranicznych, Feldmarsz. Porucz. Duka i Jen. Adjut. Kuczera.



Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

W miejsce zmarłego Pana Barlow, mianował Prezydent Stanów Zjednoczonych Senatora Cra w furd Połsem przy Dworze Francuzkim.

Oświadczone Prezydentowi ze strony Dworu Rossyjskiego, iż Cesarz Imć Rossyjski gotów jest być Pośrednikiem pokoju między Zjednoczonymi Stanami i W. Brytanią. Zapewniając, iż Prezydent dał na to z wszelkim szacunkiem odpowiedź, iż że okazał się gotowym do przyjęcia tego pośrednictwa.

Admirał Angielski Warren, którego flotta wzmocniona została, ma mieć zamiar i rozkaz wypłynienia gwałtem na wszystkie spławne rzeki Zjednoczonych Stanów, i zniszczenia tamże żeglugi. Trzy Angielskie okręty liniowe wtargnęły ieszczę d. 15. Marca do zatoki Delaware; inny oddział floty wdarł się do zatoki Chesapeake i zagraża portowi Norfolkskiemu. Z tego powodu powstała w tamtych okolicach obawa.

Wielka Brytania.

Wysłano Posłańca Stanu na ład stały do główny kwatery Cesarza Rossyjskiego, dla wręczenia J. Ces. Mci orderu kapieli.

Dnia 6go Kwietnia odjechał także Admirał Hoppe do Sztokolmu, dla oddania w podarunku Królewicowi Szwedzkemu Turckiego pałasza.

Pan Rose został mianowany Połsem przy Dworze Szwedzkim i był gotów do wyjazdu.

Według wiadomości z Londynu pod d. 23. Kwietnia, było dniem wprzód w Londyńskie gospodzie pod prezydencją Jego Królewicowskiej Mci Xięcia Sussex nader liczne i znakomite zgromadzenie tamecznych Kupców, Bankierów i innych Obywateli, w celu otworzenia subskrypcji dla wsparcia Niemców przy przywróceniu ich niepodległości. Xiążę Sussex miał przy otwarciu zgromadzenia tego mowę; dla dopięcia celu tego naradzano się rozmaicie, i zaraz w pierwszym kwadransie podpisało 113 przytomnych osób summę 6000 funtów szterlingów.

Bill (projekt do prawa) względem Katolików, będzie wkrótce w Izbie niższej podanym. Uwaga Wydziału była szczególniej

obróconą na projektowane w Bilu wyłączenia od Urzędów, i przedstawiono nakoniec, aby Katolików wyłączyć tylko od Urzędów Kancelarza, Naczelnego Dowodcy w obydwóch Królestwach, i Lorda Porucznika w Irlandyi.

Dla wsparcia Mieszkańców Rossyjskich, którzy przez wkroczenie Francuzów ucierpieli, zebrano do d. 14. Kwietnia 65,025 funtów szterlingów.

Jeden zbankretowany Kupiec, John Senior w Yorku, przekonany o utaienie jedny części majątku swojego, został stosownie do prawa z roku 1762go powieszonym. Jest to pierwszy przykład użycia tego prawa.

Hiszpania.

Rapport urzędowy Margrabiego Wellingtona z d. 21. Kwietnia donosi, że Francuzi ruszywszy swoje siły z nad Tagu, ściągają się nad rzeką Duero, i że sam Król Józef z największą częścią Dworu swojego i Ministrami opuścił d. 17. Marca Madryt, i główną swoją kwaterę w Valladolid założył. Wojsko Francuzkie, zwane Portugalskiem, stało ku końcowi Kwietnia w samy Palencyi i w okolicach onyże. Wojsko środkowe stało w Cuellar, a wojsko Południowe pod rozkazami Jener. Gazan w Madrycie. — Wiele mieysc z téy i tamtéy strony rzeki Duero, szczególniej Toro i Tordesillas, są przez Francuzów mocno obwarowanemi.

Z Ciudad - Rodrigo pisano d. 8go Kwietnia, iż tamże oczekiwano Jen. Castanos. W tymże samym liście wyrażono i to, że Angielski Wódz Naczelnoy złożył dobrowolnie ofiarowane sobie przez Stany Hiszpańskie woysk Hiszpańskich dowództwo, z czego tyle wynikało poróżnien, i że prosił Hiszpańskich Dowodzców, aby woyskami swoimi tak iak pierwéy, Hiszpańskim sposobem dowodzili.

Królestwo Neapolitańskie.

Król Imć Neapolitański powrócił z przedsięwziętęj podróży do Apulii d. 29. Kwietnia wieczorem w najlepszym zdrowiu do zamku Portici. Odtąd mówią o powrotny podróży, którą Król niebawnie do Prowincyi Basilicata, a może także do obojga Kalabrii myśli odprawić. — Królewskiego polowego taboru, powróciła już jedna część do Neapolu, reszta zaś będąca już w drodze, jest spodziewaną.

Królestwo Włoskie.

Według wiadomości z Medyolanu, przyjechał tamże z Drezna d. 18. Maia w dobrém zdrowiu Wice-Król Włoski.

W Wenecyi i Medyolanie przestało płacić 6 naysnakomitszych domów kupieckich. Upadek tychdomów przeraził bardzo handlarzy we Włoszech.

Francya.

Z powodu odniesionego pod Lützen zwycięstwa, śpiewano w Paryżu d. 23. Maia w Kościele P. Maryi Te Deum. Cesarzowa była na niem z wielką okazałością.

W Monitorze czytamy następujący list okólny Cesarzowey do Biskupów:

W Imieniu Cesarza. — Cesarzowa Królowa i Rejentka do JX. Biskupa....

Mości Xięże Biskupie! Odniesione na polach pod Lützen zwycięstwo przez Cesarza i Króla, Naszego wielce ukochanego Małżonka i Monarchę, może być tylko uważaném jako szczególniejszy skutek Bożkięy opieki. Zyczymy sobie, ażebyś WPan po odebraniu niniejszego listu mógł się z tymi, do których to należy, umówić względem odśpiewania Te Deum i podziękowania Bogu Zastępów; dołącz WPan do tego modły, jakie Mu się zdawać będą nayprzyzwoitszemi dla pozyskania Bożkięy opieki dla naszego oręcza, a szczególniey dla zachowania poświęconey Osoby N. Cesarza i Króla, Naszego wielce ukochanego Małżonka i Monarchy. Oby Go Bóg od wszelkich niebezpieczeństw zachował! Zachowanie Jego potrzebném jest równie dla szczęścia Państwa, iako też dla dobra Europy i Religii, którą na nowo podźwignął i do której ugruntowania jest powołanym. Jest ón ięy nayszczętszym i prawdziwym Opiekunem. Ponieważ list ten żadnego innego nie ma zamiaru, przeto prosimy Boga, Moi Xięże Biskupie, aby Wpana wziął w swoią świętą opiekę. — Działo się w Naszym Cesarzkim pałacu St. Cloud, dnia 11. Maia 1813.

Marya Ludwika.

Przez Cesarzową Rejentkę:

Minister Sekretarz Stann Rejencyi,

Xiążę Cadore.

Xięstwo Warszawskie.

Z powodu przeciętego dotychczas wszelkiego związku między Krakowem i Galicyą, nie dochodzi nas Gazeta Krakowska. Tymczasem odebraliśmy przypadkową sposobnością kilka Numerów tęże Gazety, z których nieznane ieszcze Czytelnikom naszym wypisuiemy wiadomości:

Dnia 30. Kwietnia wydała Konfederacya Jeneralna Królestwa Polskiego w Krakowie odezwę oznaymującą Narodowi, iż w terażnieyszym, zbiegiem okoliczności sprowadzoném położeniu, widzi się bydź przymuszoną zawiesić tymczasowo zwyczajne posiedzenia swoje, i zostawić każdemu z swych Członków wolność rozporządzenia na czas samym sobą podług możności i dogodności każdego. (Według późniejszych wiadomości poiechali niektórzy Członkowie tęże Konfederacyi i Rządu Litewskiego, tudzież Ministrowie Xięstwa Warszawskiego z archiwami swoiemi przez Państwa Austryackie do Drezna).

Oprócz tego czytamy w Gazecie Krakowskięj pod d. 19. Maia następujący artykuł z Krakowa: „Woyska Ces Rossyjskie, które pod rozkazami JW. Jen. Barona Sakina weszły tu d. 13. Maia, opuściły d. 16. tegoz miesiąca miasto nasze, udając się drogą ku Pruskiemu Szląskowi. Przez krótki czas swego tu bawienia nie stały w mieście, ale po przedmieściach i wsiach okolicznych, zachowując naywiększą karność.“

Gazety Warszawskie pod d. 25tym Maia donoszą, że Jen. iadzy Rossyjskięy Tormasow zjechał do Warszawy.

Zastępcą Prefekta Departamentu Warszawskiego iest teraz Pan T. Dembowski; był nim piérwéy Radzca Prefektury Szymanowski.

Gazeta Poznańska pod d. 19. Maia, donosi o śmierci Franciszka z Prażmowa Prażmowskiego, Kasztelana Zakroczymskiego, Kawalera orderów Orła białego i S. Stanisława, który umarł w dobrach swych Kośnin, Powiecie Czernskim, w 79tym roku wieku swojego.

Zastępcą Prefekta Departamentu Poznańskiego iest teraz Radzca Prefektury Neyman; był nim piérwéy Radzca Prefektury Moszczeński.

W Polskięj Gazecie Poznańskięj umieszczony iest przysłany z Torunia artykuł, wktórym czytamy między innemi co następuje: „Z niemalém zastanowieniem czytano tu w Niemieckiey gazecie Poznańskięj

pod Nr. 37, iż w czasie bombardowania miasta, oprócz zgruchotanych ckień, żadna dalej nie stała się szkoda, i że tylko w ogóle 12 bomb do miasta wpadło. Takowe umaskowanie prawdy, daleko dokła- cniejszego wyciąga usprawiedliwienia, albowiem w czasie strzelania do miasta z dział i haubiców, a to od dnia 10. Lutego do dnia 10. Marca, już blisko 40 domów uszkodzonych i jedno domostwo spalone było. Coż dopiero mówić o bombardowaniu istotném od 10go do 16. Kwietnia r. b. — które nie tylko z gruntu wzruszającém, lecz też istotnie dla tutejszych pomieszczeń niszczącém było, ile że w niektóre domy 2 i 3 150 fun- towe bomby, w ogóle zaś do kilka set bombów do miasta wpadło, które kilka piętrowych przechodząc, belki zgruchotały, takowe z właściwego położenia usunęły i po rozpę- knieniu wszystkie drzwi, piece i t. d. zupełnie zniszczyły. Tym sposobem, w ogólności zaś przez kule i granaty, przeszło 100 domów mniéj lub więcéj, bardzo uszkodzonych zo- stało, tudzież kilka osób cywilnych życie postradało. Cała zaś w téj mierze szkoda wkrótce spisana i nadspodziewanie znacznie wykazaną zostanie.“

„Nierównie zaś okropniéj za miastem znajduje się; gdyż przedmieścia i znajdujące się tamże po większój części piękne i ko- sztowne ogrody, również wieś Mokre na rozkaz Marszałka Davoust spalonymi, przez to 330 i 80 domów zniszczonymi i w okropną pustynię przeistoczonemi zostały. Strata w téj mierze najmniéj do 300,000 Talarów wynosi.“

„Również tymże samym sposobem mia- steczko P o d g ó r z naprzeciwko Torunia sytuowane z okolicą Magdan i Dybowa, przez pożar ognia zniszczone zostało. Szko- da ta, także podług wszelkiéj prawdopodo- bności, 50,000 Talarów wynosić będzie, nie wspominając jeszcze spalony przytém, a solą napełnioney żupy, wartującej 45,000 Tala- rów.“

S a x o n i i a .

N. Król Saski mianował dotychczasowe- go Starostę Cyrkułu Miśniyskiego, Hrabiego Detlev E i n s i e d e l, Ministrem Stanu i Spraw wewnętrznych, w miejsce zmarłego Hrabiego Hopfgarten. Wszyscy Patryoci cieszą się z tego i życzą Ojczyźnie szczęścia, iż tak światłego i zacnego dostała Ministra. W całym Kraiu rozpisany został poda-

tek tymczasowy. Od wszystkich pensyi czy- niących mniéj iak 1000 talarów, płaci się pół od sta; od pensyi wyższych nad 1000 talarów po jednemu od sta; od wszystkich kapitałów płaci się kanon idący od 5ciu aż do 200 talarów. Na dzierżawy i professye nałożony jest podatek zarobkowy; toż samo obłożone są podatkiem wszystkie gospodarcze grunta. „Ależ milowe przestrzenie różnych okolic Saxonii (takie są z tamtąd listy) sta- ły się teraz pustynią. Wsie leżące wzdłuż gościńca wojskowego, są po największój części opuszczone i ogołoczone z wszelkiego bydła; sam nawet rodzaj gołębi i kur wytę- piony zupełnie. Stratowano i zfurażowano wiele tysięcy morgów najpiękniejszego zie- lonego zboża, a wiele tysięcy morgów nie można było wcale obsiać dla braku pociągo- wego bydła i robotników, których do wie- zienia sprzętów wojskowych użyto.“

List ieden z Lipska pisany d. 14. Ma- ia, zawiera co następuje: „Pola i wsie leżą- ce w okolicy naszej, mają najsmutniejszą postać. Okolica poboiowiska, kształcząca trykąt między Lipskiem, Lützen i Zwenkau, jest do szczętu spustoszoną. W wielu wsiach tego niegdyś tak kwitnącego Powiatu, nie widać teraz ani iednego domu, ani śladu bydłęcia i drobiu; wszystko spalo- ne i zniszczone. Na gruzach swoiój pomyśl- ności stoją teraz właściciele zalani łzami, czekając na pomoc dobroczynnych ziomeków swoich, którzy w Lipsku biednymi tylko ranionymi zatrudnić się mogą. Wielu z tych nieszczęśliwych musiało kilka dni ię- cząc na poboiowisku bez wszelkiego opatrze- nia, bez żytki nawet wody. Do Lützen, Naumburga i Weissenfels zawieziono wiele tysięcy ranionych; pełno ich jest w Lipsku. Wczoraj i onegdaj grzebano ie- szcze wiele trupów. Raporty Francuzkie donoszą, iż wbitwie pod Lützen było tyl- ko o 10000 wystrzałów działowych mniéj, iak w morderczym nad Moskwą boju. — Wszystkie pola koło nas zastane były kula- mi. Rosyianie strzelali za wysoko i nie mieli tak dobrego prochu, iak Francuzi. Ar- tylerya Francuzka czyniła największą szko- dę przez dobrze kierowane odbijające wystrza- ły. Lipsk, chociaż w nim teraz jest iarm- ark, wygląda codziennie iak obóz i laza- ret. Kwatérunek jest wielki. Lazarety w mieście i wokoło onegoż nabite są ranio- nymi i chorymi. Na iarmark zlechała się dosyć znaczna przedawców liczba, ale ku- piących wcale nic nie znać. Z Państw Pru-

skich, Berlina i t. d., nie widać prawie nikogo. Obcy księgarze ani się pokazali.“
 Z Chemnitz (w Saskiem *Erzgebirge*) donoszą pod d. 11. Maia co następuje: „W przeciągu ostatnich dwóch tygodni, przeżyliśmy dnie trwogi, przestachu i spustoszenia. Po burzy porywającej wszystko, a srożący się także i ztęy strony Elby w okolicach naszych, nastąpiła teraz cisza, którą przerywają tylko ięki kalęk i umiarkowane żądania zmordowanych żołnierzy. Wszystkie nasze fabryki i rękodzieła zatamowane były przez 14 dni w biegu, gdyż nie było podówczas żadnego publicznego bezpieczeństwa. Teraz otworzyło się znowu kilka fabryk. U nas w Chemnitz zakupiono nieco kartonu i pończóch, a teraz śpieszą nayodważniejsi i nayznakomitsi Kupcy nasi z bardzo małą nadzieją do Lipska, z którego niedgdyś płynęło tyle ziemskiego błogostawieństwa na Kray Saski, tak srodze teraz nękany. Oby się choć cokolwiek stało, aby liczny i biędny lud nasz nie był do szczeru zniszczonym, i aby lichu przynajmniej był zachowanym, nim lepszych czasów zabłyśnie jutrzienka!“

Z Drezna są pod d. 17. Maia takie wiadomości: „Ciągłe przechodzą tędy za Elbę wielkie woysk massy, tabory artyleryi i furmanka woyskowa w oczach Cesarza Napoleona, który tu jeszcze główną swoją ma kwaterę. Dla przyspieszenia przeprawy, postawiono z niepospolitą szybkością, wśród miasta powyżę i poniżę wielkiego kamiennego mostu, podwoyny most łyżwowy. Podczas, gdy Xiążę Moskwy przechodził za Elbę, oddano Francuzóm twierdzę Torgau. Zkorpusem woyska tegoż Xięcia, który miał ruszyć na Lukau, złączyło się 3000 Sasów. Dowodzi nimi Jen. Reynier, a pod nim Jen. Sarer z Sahr. Jen Lecoq urządzać będzie pozostających się Sasów, i trudnić się uzupełnieniem Saskiego kontyngensu na 20000 ludzi.“

„Dnia 15go Maia zrana iędział Cesarz Napoleon z Królem Saskim oglądać przybyte nazad z Czech piękne Saskie pułki kiryssierów gwardyę, kiryssierów i pułk Zastrowa, które stanęły obozem na prawym brzegu Elby, poniżę Drezna.“

„Żandarmy Sascy, wystani w różne strony w skutku rozkazu dziennego, wydanego w Dreznie d. 10. Maia przez Xięcia Neufchatel, Majora jenerałnego, przebiegli iuz okolice Nossen, Waldheimu, Wilsdrufu i Freyberga, i przywrócili wszę-

dzie porządek. W Kościele Nosseńskim zamknięto na raz około 200 włończących się żołnierzy. Zbiegli ze wsiów włościanie, powracali znowu na wezwanie swoich Zwierchności. Pozbawieni po naywiększę części bydła swiego, wsmutnéy zostaia doli. Dla utrzymania woysk Francuzkich, kazano dostawiać wielką ilość zboża z nayodleglejszych okolic Saxonii. Wsamém Dreznie zakładają wielkie magazyny; naywiększy założony iest wuprzątinionym P. Maryi Kościele. Po lazaretaeh i aptekach pracują z wielką gorliwością. Sam nawet Król. instytut Józefiński musiał bydź na lazaret obróconym. Cesarz zwiędział przed zma dniami sam lazarety, wchodził z właściwą sobie dokładnością we wszystko, kazał wieset flaszek tyzanny po wszystkich aptekach miasta dla chorych i ranionych gotować. Posel Bawarski, Pan Pfeffel, powrócił nazad do tutejszego Dworu. Dnia 16. Maia przybył tu także Ces. Austryacki Jen. Hrabia Bubna do głównęy kwatery Cesarza, i miał ieszcze tegoż samego wieczora audyencyę. Hrabia Daru, Minister Sekretarz Stanu, przybył tu iuz dawnięy z orszakiem Cesarza. Xiążę Bassano spodzięwanym iest codziennie.“

T e a t r W o y n y .

Gazeta Lipska pod d. 17. Maia zawiera następującą odezwę N. Cesarza Napoleona do woyska:

„Żołnierze! Kontent z was iestem! Odpowiedzieliście oczekiwaniu moiemu! Nagrodziliście wszystko waszą dobrą wolą i waszém męstwem. W owym sławnym dniu 2go Maia zniszczyliście i rozprószyli Rossyjskie i Pruskie woyska, dowodzone przez Cesarza Alexandra i Króla Pruskiego. Uświetniliście nowym blaskiem sławę Orlów moich. Dokazaliście tege wszystkiego, co tylko krew Francuzka zdoła. Bitwa pod Lützen stanie w wyższym rzędzie od bitew pod Austerlicem, Jeną, Frydlandem i nad Moskwą. W przeszłęy woienney wyprawie znalazł nieprzyaciel iędną obronę przeciw woyskóm Naszym, w naśladowaniu okrutnych środków barbarzyńskich Przdoków swoich. Role Tatarów spaliły wsie, miasta i samą nawet świętą Moskwę. Teraz przyszły w nasze okolice; poprzedzily ich wszystkie liche głowy i wszyscy wałęsający się zbiegi, iakich tylko miały Niemcy, Francya i Włochy, dla poduszczania do rokoshu bezrządu, woyny domowęy i skrytobóystwa.

Obrali się za Apostołów wszystkich tych zbrodni. Chcieli oni roznieść moralną pożogę od Wisły aż do Renu, aby na wzór despotycznych Rządów między nami a sobą utworzyć pustynie. Szalency! Iakże mało znali przywiązanie do Monarchów, mądrość, ducha porządku i zdrowy rozum Niemców! Iak mało znali potęgę i męstwo Francuzów! Wiednym dniu zniweczyliście wszystkie te mordercze zamachy. Zapędzimy tych Tatarów pod bezecną ich strefę, z pod której i krokiem więcéy się nie ruszą. Niechay zostaną w swych lodowatych stepach, iako w siedlisku niewoli, barbarzyństwa i skażenia, gdzie człowiek jest iak bydle spodlonym! Zasłużyliście się wielce ucywilizowaney Europie! Żołnierze! Dziękuią wam Włochy, Francya i Niemcy. Z Naszego Cesarzkiego obozu pod Lützen d. 3. Maia 1813.

(Podpisano) Napoleon.

Do ogłoszenia:

Xiążę Neufchatel, Major jeneralny,

(Podpisano) Alexander.

Monitor Paryzki pod d. 18. Maia zawiera co następuje:

N. Cesarzowa Królowa i Rejentka, odebrała następujące wiadomości o poruszeniach wojsk d. 11. Maia wieczorem: „Wice-Król ruszył z 11tym korpusem do Bischofsberga, Jen. Bertrand z 4tym do Königsbruku, Xżę Raguzy z 6tym do Reichenbachu, Xiążę Reggi do Drezna; młoda i stara gwardya udała się toż samo do Drezna. — Xiążę Moskwy wszedł d. 11. Maia zrana do Torgau, i zajął na prawym brzegu stanowisko, odległe o dzień drogi od teyże kwatery; tegoż dnia o godzinie 3ciéy po południu, wszedł Jen. Lauriston z korpusem swoim do Torgau. — Xiążę Belluno ruszył z 2gim korpusem do Wittenberga; tamże ruszył także korpus jazdy Jen. Sebastiani. — Korpus jazdy dowodzony przez Jen. Latour-Maubourg przeszedł dnia 11. Maia o godzinie 3ciéy po południu po moście Drezdeńskim. — Król Saski nocował w Sedlitz. Cała Saska jazda zbierze się d. 13. Maia w Dreźnie. Jen. Reynier obiął znowu w Torgau dowództwo nad 7mym korpusem; korpus ten składa się z dwóch Saskich dywizyi, wynoszących 12000 ludzi.

— N. Cesarz przepędził cały dzień na moście, oglądając przechodzące woyska. — Pułkownik inżynierów Bernard, Adjutant Cesarza, okazał wielką czynność podczas stawienia mosta Drezdeńskiego. Jen. Rogniat, naczelny Dowódzca inżynierów, założył okopy zastaniające Nowe Miasto, (Neustadt) i służące za szaniec przedmostowy. — Schwytano gońca wystanego od Hrabiego Stakelberga, bytego Posta Rossyyskiego w Wiedniu, do Sekretarza Stanu Hrabiego Nesselrode, który towarzyszył Cesarzowi Rossyyskiemu do Drezna; przeięto oraz kilka stafet idących z Berlina i Pragi.“

Do tego przyłączył Monitor następujące wesole Pruskie doniesienie o zwycięstwie pod Lützen, wypisane z Gazet Berlińskich pod d. 6. 17. Maia. — Dnia 5. b. m. Rząd ogłosił w Berlinie co następuje: „Po kilkodziowych uporeczywych, ale zwycięzkich bitwach, stoczonych na obu skrzydłach sprzymierzonych naszych wojsk od dnia 26. z. m. nieprzyjaciel w dniu 2. b. m. nie tylko przy Halli ze znaczną stratą odpędzony został od Saali, ale dnia tegoż stoczono z nim ważną bitwę na równinie między Lützen i Pergau. Korzyść od początku aż do nocy, która stanowczemu wypadkowi przeszkodziła, była z naszej strony. Bitwa z obu stron była bardzo uporeczywa i krwawa. Wszystkie woyska nasze walczyły z niewypowiedzianem męstwem, i przez to jedynie utrzymały przewagę nad nieprzyjacielem liczniejszym w siłę. Król i wszyscy Xiążęta rodziny Królewskiej są zdrowi. Spieszmy się donieść o tém Publiczności, i podobnież sobie postąpimy, skoro uwiadomieni będziemy urzędowo o dalszym ciągu ponowionéy d. 3. bitwy. Niech żyje Król i waleczni sprzymierzeni wojownicy. W Berlinie d. 5. Maia 1813. Gubernium wojskowe między Elbą i Odrą.“

L'Estocq. Sack.

N. Cesarzowa Królowa i Rejentka odebrała następujące doniesienia o poruszeniach wojsk d. 12. Maia wieczorem: „Dnia 12go o 10tej godzinie zrana stanęła Cesarzowska gwardya pod bronią i uszykowała się w porządku bojowym na drodze z Pirny, aż do wielkiego ogrodu. Cesarz kazał iéy przejść z sobą przedciągnąć. Król Saski, który w Sedlitz nocował, przybył w południe. Oba Monarchowie siedli z koni, uściskali się, i odprawiali na czele gwardyów w pośród okrzyków niezmiernego tłumu ludu, wiażd

swój do Drezna. Był to wspaniały widowisk. — O godzinie trzeciej kazał Cesarz dywizji jazdy Jen. Fresia, składający się z 3000 koni z Włoch przybyłych, przed sobą przeciągnąć. Cesarz Jmć był bardzo kontent z tej jazdy, która dobrą swą postawę troskliwej czynności Włoskiego Ministra wojny Fontanelli jest winną; Minister ten uczynił wszystko dla postawienia jej w dobrym stanie. — Cesarz rozkazał Wiktorowi udać się do Medyolanu dla dopełnienia także szczególniejszego zlecenia. N. Pan był wielce kontent z zachowania się tegoż Xiążęcia podczas tej całej wyprawy wojennej; to zachowanie się jego dało mu jeszcze więcej prawa do zaufania Cesarza. „

Czytamy w Oznajmieniach Drezdeńskich (*Dresdner Anzeigen*) następującą przemowę, którą miał N. Cesarz Napoleon do Magistratu Drezdeńskiego przy uroczystym wieńdzu N. Króla Saskiego do Drezna d. 12. Maia: „Magistracie! Kochajcie Króla Waszego; uważajcie w Nim Wybawcę Saxonii. Gdyby mnie był wiernym słowu swojemu, gdyby tak rzetelnym nie był Sprzymierzeńcem, gdyby się dał być uwikłać w opinii Rossyi i Prus, tedyby przepadła była Saxonii; obszedłbym się był z nią jak z Królem nieprzyjacielskim. — Wojsko moje przejdzie tylko przez Saxoniię, a Wy będziecie wrócić wolnymi od tych uciążliwości, które teraz poniecie. Będzie mieć we mnie Saxonii Obróncę przeciw wszystkim nieprzyjaciółom swoim!“

Dostrzegacz Austriacki umieścić następujący artykuł: „Według wiadomości od granii Luzacyi, była główna kwatera Cesarza Napoleona d. 23. Maia w Görlitz (na granicy Szląsku Pruskiego) a Cesarze Rosyjskiego d. 24. w Löwenbergu (w Szląsku Pruskim). Cofajace się wojsko sprzymierzone bierze swój kierunek gościńcem Waldauskim i Bunzlauskim, tudzież Laubańskim i Löwenbergskim ku Wrocławowi. Od d. 22., oprócz marczek między przedniemi i tylnymi strażami, żadne inne stanowienie nie zaszyły.“

Według najnowszych wiadomości była główna Francuzka kwatera d. 25go i 26go

Maia w Buuzlau (w Szląsku Pruskim), a przedpoczty stały pod Hirsbergiem.

Według dochodzących, wiary godnych wiadomości z okolicy Zamościa, znajdując się załoga tamtejsza w dobrym stanie. Mądrym rozporządzeniom i czynności dowodzącego Jen. dywizji Hauke, przypisać należy nie tylko znaczne osłabienie Rossyjskiego oblegającego korpusu i cofanie się Rossyan o pół mili od twierdzy, ale nawet zabranie w kilku pomyślnych wycieczkach, zaszyłych wciągu trzymiesięcznego oblężenia, znakomitej liczby ieńców i 8miu dział, które do twierdzy sprowadzone zostały. Teraz stoi załoga za twierdzą w okopach, i wysyła patrole do wsi przyległych, dla zabierania bydła i innych potrzeb.

P r u s y .

List jeden z Pless (miasta w Szląsku Pruskim na samęj granicy Austriack.) pod d. 2. Czerw. donosi co następuje: „Nienadejście iadący z Wrocławia poczty, zdaie się tu bardzo zatwajać umysł; nie można tu sobie tego inaczej wytłómaczyć, iak że z powodu wprowadzenia wojskowych sprzętów i prędkiego odjazdu uciekających przed Francuzami, zupełny niedostatek koni nastąpił. Wreszcie wiedziano, iż Rossyisko Pruskie główne wojsko stanęło po zwycięztwie pod Haynau (*obaczyć przeszły Numer Gazety naszey stronicę 380*) między Lignicą i Swidnicą, i że w tém stanowisku czekało w gotowości do boiu na posuwających się codzień coraz bardziej Francuzów. Uciekający mieszkańcy zapewniali, że w Wrocławiu lękaią się, pomimo odniesionego pod Striegau świetnego zwycięztwa, wkroczenia Francuzów.“

Według późniejszych wiadomości od granicy Pruskiej, miał się główny Urząd pocztowy Wrocławski z powodu bliskości wojska Francuzkiego zupełnie rozwiązać.

Najnowsze Wiadomości.

Monitor Paryzki pod d. 24. Maia zawiera między przesłanemi N. Cesarzowey Francuzów wiadomościami o położeniu wojsk d. 18. Maia, że Hrabia Bubna Ces. Austriacki Jenerał, oddał N. Cesarzowi Napoleonowi w Dreźnie d. 16. Maia własnoręczny list N. Cesarza Austriackiego, (*obaczyć po-*

wyższy artykuł Saxonii) i że d. 17go do Wiednia na powrót wyjechał. — Cesarz Napoleon (takie są dalsze Monitory wyrazy) proponował Kongres względem zawarcia powszechnego pokoju, mający się zebrać w Pradze. Do tegoż Kongressu należeć mają Pełnomocnicy Francyi, Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej, Danii, Króla Hiszpańskiego i wszystkich sprzymierzonych Monarchów; tudzież z przeciwnej strony Pełnomocnicy Angielscy, Rossyjscy, Pruscy, Hiszpańskich Powstańców i reszty Sprzymierzeńców toczący wojnę massy; Na tymże Kongressie będą ustanowione posady długiego pokoju. Chociażby Anglii (tak się wyraża daley Monitor) nie chciała przystąpić do dzieła tego pokoju, przecież propo-
nuje Cesarz, aby się wszyscy Pełnomocnicy Mocarstw woiujących na Kongres do Pragi

zjechali, dla zawarcia lądowego pokoju. N. Cesarz gotów jest w tój chwili, w której ten Kongres pewnym będzie, starać się o zawieszenie broni między różnemi wojskami, a to dla położenia końca rozlewowi krwi. Austria zgadza się zupełnie z temi zasadami, i tylko na to czekać należy, iak sobie inne postąpią Mocarstwa. Wielka odległość Zjednoczonych Stanów, nie może być żadnym powodem do wyłączenia ich od Kongressu. Kongres może się przecież rozpocząć; Deputowani Stanów Zjednoczonych zawsze ieszcze wczesnie przybędą, i będą mogli być uczestnikami układów.

(Żadna poczta Pruska nie przyszła.)

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 24 do dnia 30. Maja 1813.

Dni.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieptomierz Reaumura.	Wilgocio mierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
24	Wsch. Stońc.	27, 11, 9.	† 12, 5.	87, 99.	W. staby	dészcz.
	2. popołud.	27, 11, 9.	† 14, 7.	79, 14.	Z. staby	gęste chmury.
	10. w nocy.	28, 0, 0.	† 11. 3.	88, 47.	Po. Z. Z. staby	chmury.
25	Wsch. Stońc.	27, 11, 11.	† 10, 5.	90, 57.	Po. staby	chmury.
	2. po połud.	28, 0, 2.	† 18, 7.	56, 47.	Z. średni	chmury.
	10. w nocy	28, 0, 10.	† 13, 3.	69, 05.	P. P. Z. staby	gę. chm. dészcz.
26	Wsch. Stońc.	28, 1, 4.	+ 10.	76, 66.	Z. staby	chmury.
	2. po połud.	28, 1, 10.	† 17, 3.	57, 33.	Z. średni	chmury.
	10. w nocy	28, 1, 7.	† 10, 7.	79, 42.	Po. Z. staby	pogoda.
27	Wsch. Stońc.	28, 1, 3.	† 10, 5.	78, 67.	Po. Po. W. staby	chmury.
	2. popołud.	28, 1, 8.	† 17, 3.	60.	P. Z. mocny	ch. w wiec. dészcz.
	10. w nocy	28, 2, 3.	† 10, 5.	83, 18.	Z. staby	chmury.
28	Wsch. Stońc.	28, 2, 6.	† 7, 5.	83, 42.	P. Z. staby	chmury.
	2. po połud.	28, 2, 8.	† 13, 5.	56, 47.	Po. Z. średni	chmury.
	10 w nocy	28, 3, 1.	† 8.	67, 61.	P. Z. staby	chmury.
29	Wsch. Stońc.	28, 3, 8.	† 6.	82, 85.	Z. staby	iasno.
	2. po połud.	28, 4, 1.	† 13, 5.	55, 33.	P. P. Z. średni	chmury.
	10. w nocy	28, 4, 8.	† 7, 2.	80, 57.	P. P. W. staby	pogoda.
30	Wsch. Stońc.	28, 4, 8.	† 3, 9.	86, 19.	P. P. W. staby	iasno.
	2. po połud.	28, 4, 6.	† 14,	48, 09.	P. P. W. średni	pogoda.
	10. w nocy	28, 4, 9.	† 7. 3.	69, 33.	P. W. staby	pogoda.